Miszel, REQUIEM

Puszki kartony butelki
Te płytki na kompie zgrywane na pętach
Oskar był w domu
Nie było problemy
Bo każdy o pracy pamiętał

Peugot był czarny jak nasze ubrania
I brudny był jak nasze serca
Brudny od trapu
Tych płytek nagranych
Od skręta, od strzałów na rękach
Tu tu tu tu jak ta perka

Nikt nie rozumiał
To każdy wyśmiewał
Jak katowałem nowego starego Uziego
Co w podziemiach boomin odjebał
I metrem na legal wyjechał
To w kraju o trapie nikt mordo nie wiedział
Bo wszyscy ziomale w tych dresach to Eisa szukali
I tylko bujali się do muzy Mesa